

Czy samorządy są pracodawcami, czy nie są?

To retoryczne pytanie ma przecież tylko jedną, jednoznaczną odpowiedź: polskie samorządy są największym pracodawcą w naszym kraju. Stawiam je jednak dlatego, że mimo tego oczywistego faktu nie uznano dotychczas potrzeby włączenia reprezentacji samorządów (ogólnopolskich organizacji samorządowych jak np. Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich, czy Związek Powiatów Polskich) do Rady Dialogu Społecznego po stronie pracodawców. Pisałem już o takiej potrzebie w grudniu 2016 r. na gościnnych łamach Forum Samorządowego. Przeorganizowana z Komisji Trójstronnej, nowa formuła współpracy administracji rządowej z pracodawcami i związkami zawodowymi dawała nadzieję na większą niż poprzednio szansę na dialog i wzajemne zrozumienie, prowadzące do tak ważnych dla kraju uzgodnień w obszarze społeczno-gospodarczym. Trzeba przyznać, że powołanie Rady Dialogu Społecznego rzeczywiście zapoczątkowało nowy etap współpracy, a czas który upłynął od jej powołania umożliwił już na dokonanie oceny i spowodował wniesienie przez Prezydenta RP projektu ustawy, w której zawarto wiele propozycji m.in. dotyczących rozszerzenia kompetencji Rady oraz strony pracowników i pracodawców, zmiany wzmacniającej organizacyjnie Radę oraz propozycje doprecyzowujące i proceduralne dotyczące wojewódzkich rad dialogu społecznego.

Zmiany te są akceptowane przez środowiska samorządowe, ale brakuje wśród nich tej najważniejszej dla nich, dotyczącej włączenia ogólnopolskich organizacji samorządowych do Rady jako pełnoprawnych jej członków.

Związek Gmin Wiejskich RP wystąpił na początku marca z postulatem zmiany ustawy, aby umożliwić spełnienie tej zdawałoby się oczywistości. W wystąpieniu podkreślono, że jst nie mogą, zgodnie z prawem, tworzyć organizacji pracodawców, tylko stowarzyszenia reprezentujące ogólnie ich interesy. *Napisano, że ze względu na olbrzymią rzeszę pracowników sektora samorządowego, a także z uwagi na specyfikę jednostek samorządu terytorialnego, wnosimy o stosowną zmianę art. 24 ust. 1. ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego, co pozwoli na włączenie stowarzyszeń samorządowych, jako przedstawicieli po stronie pracodawców w Radzie Dialogu Społecznego.*

Czy ten kolejny mocny głos na rzecz wzmocnienia dialogu społeczno-gospodarczego, tym razem znajdzie podatny grunt? Oby tak się stało.